

Postsekularne w badaniach pamięcioznawczych¹

Zuzanna Bogumił

ORCID: 0000-0002-6774-7235

Moja naukowa przygoda z podejściem postsekularnym jest rezultatem wieloletnich poszukiwań koncepcji, które pomogłyby mi w zrozumieniu relacji między pamięcią a religią. Jako badaczka terenowa pamięci społecznej nie zdołałam w obrębie dynamicznie rozwijających się studiów pamięcioznawczych znaleźć idei, które pozwolą mi opisać to, z czym spotykam się w terenie: wielopłaszczyznowych powiązań religii

¹ Niniejszy tom „Tekstów Drugich” służy m.in. dyskusji nad kategoriami, jakich używamy do badania zjawisk, którymi się zajmujemy. W niniejszym tekście tak jak w swoich pozostałych pracach celowo używam terminów „sekularne” i „postsekularne”, które należy rozumieć jako „to, co jest sekularne/postsekularne lub co jest odczuwane, odbierane jako sekularne/postsekularne”. Rezygnuję z formy opisowej „to, co jest sekularne czy postsekularne”, lecz stosuję pojedyncze słowo „sekularne/postsekularne”, aby zaznaczyć, że mamy do czynienia z istniejącym zjawiskiem, a nie z pewną cechą. W ten sposób staram się podkreślić, że sekularne/postsekularne istnieje, ale nie jest jednoznaczne z pojęciami sekularyzmu czy postsekularyzmu; zjawiska te mają różną teksturę i znaczenie, a samo „sekularne” czy „postsekularne” ciągle wymyka się naszemu pełnemu zrozumieniu.

Zuzanna Bogumił – pracuje w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UW. Specjalizuje się w studiach nad pamięcią, ze szczególnym uwzględnieniem pamięci o represjach sowieckich oraz powiązań między pamięcią a religią. Jej ostatnia publikacja to *More than Alive. The Dead, Orthodoxy and Remembrance in Post-Soviet Russia* (wspólnie z T. Voroniną, 2023).

z procesami pamięciowymi. Początkowo szukałam inspiracji w samym nurcie badań pamięcioznawczych. Jeśli przyjrzymy się ich genealogii, wyraźnie widać, że religia była w centrum kształtowania się tej dziedziny. Zarówno Maurice Halbwachs², jak i Jan Assmann³ w rozważaniach na temat pamięci i jej działania odwołują się do religii. Rozważania Halbwachsa nad ramami pamięci grup religijnych są w istocie namysłem nad sposobem działania dogmatu i mistycyzmu w katolicyzmie. Z kolei Assmann rozwija swoją koncepcję pamięci kulturowej, odwołując się do mechanizmów zaobserwowanych w judaizmie. Ich kontynuatorki, Danièle Hervieu-Léger⁴ oraz Grace Davie⁵, które badają religię w kontekście mechanizmów pamięci zbiorowej, tworzą własne koncepcje, obserwując procesy zachodzące w zachodnim chrześcijaństwie. Badania nad pamięcią rozwijały się przede wszystkim w kontekście kultur wyrosłych na tradycji judeochrześcijańskiej, ale refleksja nad pamięciowym potencjałem religii szybko znikła z głównego obszaru rozważań teoretycznych, a religijna genealogia badań nad pamięcią nie stała się przedmiotem krytycznej refleksji.

Odczuwałam coraz silniejszy dysonans między dyskursem naukowym a tym, z czym spotykałam się w terenie. Prowadząc badania zarówno w Polsce, jak i Rosji, widziałam, że religia jest ważnym, często konstytutywnym elementem pamięci, dlatego zaczęłam szukać nowych koncepcji na gruncie antropologii, socjologii i geografii humanistycznej. Tak natknęłam się na myśl postsekularną. Szybko okazało się jednak, że podejście postsekularne to raczej szerokie spektrum ujęć, różniące się w zależności od dyscypliny, przez co tym trudniej jednoznacznie zdefiniować, czym ono jest. Fala krytyki, z jaką zмага się myśl postsekularna, dodatkowo budziła moje zaniepokojenie. Jak dalece zastosowanie tego podejścia będzie produktywne w badaniach pamięcioznawczych? Po pierwsze, perspektywa postsekularna wyrasta z chrześcijańsko-sekularnego dziedzictwa współczesnej myśli zachodniej. Dlatego krytycy twierdzą, że podejście to uniemożliwia zrozumienie, jak

2 M. Halbwachs, *La Topographie légendaire des Évangiles en Terre Sainte*, Presses Universitaires de France, Paris 1941.

3 J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, Wydawnictwa UW, Warszawa 2008; tenże, *The Invention of Religion. Faith and Covenant in the Book of Exodus*, Princeton University Press, Princeton–Oxford 2018.

4 D. Hervieu-Léger, *Religia jako pamięć*, przeł. M. Bielawska, Nomos, Kraków 2007.

5 G. Davie, *Religion in Modern Europe. A Memory Mutates*, Oxford University Press, Oxford 2000.

religia funkcjonuje w społeczeństwach niezachodnich i niechrześcijańskich. To poważny zarzut, między innymi dlatego że ten sam problem zauważam w badaniach nad pamięcią. Po drugie, dyskusje na temat postsekularnego umożliwiły i pchnęły do przodu dyskusje w różnych dziedzinach nauki i znacznie wzbogaciły istniejące refleksje teoretyczne. Dlatego też – mając świadomość wszystkich problemów i ograniczeń podejścia postsekularnego – uważam, że właściwie skonceptualizowane i dostosowane do lokalnego kontekstu podejście postsekularne może znacznie wzbogacić nasze rozumienie procesów pamięci, zwłaszcza gdy posłuży jako narzędzie analityczne. Ponadto krytyczna analiza prowadzona z perspektywy postsekularnej ma potencjał aktywizacji szczególnej autorefleksyjności badacza, umożliwiając mu zrozumienie wpływów zarówno jego naukowego upozycjonowania, jak i środowiska, w jakim się wychował, na postrzeganie przez niego roli religii w procesach pamięci. Wielu badaczy pamięci zapomina, że epistemologiczna tradycja badań pamięcioznawczych jest zakorzeniona w tradycji judeochrześcijańskiej. Pytanie, jakie w związku z tym sobie zadałam, brzmiało: jak zwrot postsekularny mógłby i powinien wyglądać w badaniach nad pamięcią?

Temu zagadnieniu jest poświęcony wstęp do książki *Memory and Religion from a Postsecular Perspective*⁶. Zwróciłyśmy w nim uwagę, że studia nad pamięcią nie są jedną dyscypliną, lecz raczej interdyscyplinarnym polem badawczym, dlatego w ich kontekście zwrot postsekularny powinien stanowić wielopłaszczyznowy proces czerpiący z refleksji i dyskusji, które odbyły się w poszczególnych dyscyplinach. Ważne jest, aby nie wybierać jednego jasnego stanowiska, ale uchwycić istniejące pozycje horyzontalnie i wyciągnąć z nich to, co może być istotne dla naszych badań. Ten tekst był swego rodzaju diagnozą sytuacji i usystematyzowaniem przyczyn uzasadniających to, że zwrot postsekularny, który dokonał się w innych dziedzinach, ale jeszcze nie znalazł sobie miejsca w obrębie *memory studies*, jest konieczny również na ich gruncie.

Po pierwsze, wskazałyśmy, że w ramach badań nad pamięcią trzeba prze-myśleć na nowo rozumienie samej religii. Religia w badaniach pamięcioznawczych jest postrzegana jako coś danego, statycznego, jako rezerwuuar symboli, coś należącego do świata przednowoczesnego, przedsekularnego,

6 Z. Bogumił, Y. Yurchuk, *Introduction. Memory and Religion from a Postsecular Perspective*, w: *Memory and Religion from a Postsecular Perspective*, red. Z. Bogumił, Y. Yurchuk, Routledge, New York 2022.

i co jest wykorzystywane przez państwa narodowe do sakralizacji swoich reżimów politycznych⁷. Zaproponowałyśmy zmianę postrzegania roli religii w badaniach nad pamięcią, w czym pomogłoby na przykład podążanie za podejściem Talala Asada, który argumentował, że religia jest raczej kategorią historyczną, dlatego należy ją rozpatrywać w ścisłym związku z sekularyzacją⁸. Uważamy wdrożenie asadowskiego rozumienia religii i świeckości w badaniach nad pamięcią za szczególnie owocne, gdyż pokazuje, że nie mamy do czynienia z linearnym rozwojem od świata religijnego przez sekularyzmy do postsekularnego, lecz ze stale zmieniającą się relacją między tym, co religijne, a tym, co świeckie. Ponadto Asad dowiódł, że sekularyzacja jest nierozzerwalnie związana z wewnętrzną transformacją europejskiego chrześcijaństwa, dlatego sposób, w jaki badacze usytuowani w nauce zachodniej rozumieją sekularyzm i postsekularyzm, opiera się na rozwoju europejskich społeczeństw chrześcijańskich⁹. Wobec tego badacze pamięci powinni podjąć dyskusję na temat tego, w jakim stopniu zachodniocentryczne koncepcje mają zastosowanie w innych kontekstach, zwłaszcza w społeczeństwach, w których zmysłowość, emocje oraz cielesność doświadczenia religijnego odgrywają rolę większą niż w naszym.

Po drugie, postulowałyśmy konieczność dyskusji nad językiem opisu i kategoriami wykorzystywanymi na gruncie badań pamięcioznawczych, w których bardzo wyraźnie widać obecność religii. Weźmy na przykład dynamicznie rozwijający się dział badań pamięcioznawczych poświęconych sprawiedliwości historycznej¹⁰. To, co religijne, jest tu obecne na poziomie terminów używanych do opisu tego procesu: odkupienie, zadośćuczynienie, pojednanie, prawda i sprawiedliwość, a także w wyobrażeniach działań, jakie powinny być podjęte, aby sprawiedliwość historyczna się dokonała.

7 A. Máté-Tóth, K. Povedák, *Introduction*, w: *Religion as Securitization in Central and Eastern Europe*, red. A. Máté-Tóth, K. Povedák, Routledge, London–New York 2025; L. Berezhnaya, H. Hein-Kircher, *The Sacralization of History in Modern Eastern Europe. Introductory Remarks*, w: *Sacralization of History in Times of Crises. Modern Eastern Europe*, red. L. Berezhnaya, H. Hein-Kircher, w druku.

8 T. Asad, *Genealogies of Religion. Discipline and Reasons of Power in Christianity and Islam*, The John Hopkins University Press, Baltimore–London 1993.

9 T. Asad, *Formations of the Secular. Christianity, Islam, Modernity*, Stanford University Press, Stanford 2003.

10 L.Y. Kung, *Evocation and the June Fourth Tiananmen Candlelight Vigil. A Ritual-Theological Hermeneutics*, w: *Memory and Religion from a Postsecular Perspective*; C. Murphy, *Religion & Transitional Justice*, „Daedalus” 2020, t. 149, nr 3.

Akty pojednania, które badacze pamięci postrzegają jako świeckie i podają jako przykład do naśladowania, często mają rodowód religijny. Wystarczy wspomnieć symboliczny akt pojednania między Polakami i Niemcami po drugiej wojnie światowej, zainicjowany przez biskupów Kościoła katolickiego z Polski¹¹. Przyjęcie perspektywy postsekularnej pomogłoby dużo lepiej w rozumieniu zarówno tego, co wydarzyło się w 1965 roku, jak też genezy samej idei sprawiedliwości historycznej¹². Zwrot postsekularny oznacza zatem bardziej krytyczne używanie terminów i uświadomienie sobie, że głęboko zakorzenione tradycje religijne nadal wpływają na sposób, w jaki radzimy sobie z przeszłością.

Książka *Memory and Religion from a Postsecular Perspective* w dużej mierze była manifestem. Powstała w celu zdiagnozowania problemu i pokazania kierunku, w jakim zwrot postsekularny w badaniach pamięcioznawczych mógłby podążać. Nie mówiła jednak o tym, w jaki sposób perspektywa postsekularna może być stosowana w badaniach empirycznych. O tym dyskutowaliśmy w ramach the Visegrad+ project „Postsecular Approach to Memory Processes in Central-Eastern Europe”¹³. Wypracowaną przez nas perspektywę prezentujemy w wieńczącej projekt publikacji *Towards Postsecular Memory Studies*¹⁴.

W książce tej przetestowałyśmy perspektywę postsekularną w badaniach empirycznych jako podejście, które komplikuje stabilną percepcję świata pamięci. Połączyłyśmy kategorie opracowane w ramach studiów nad pamięcią z tymi stworzonymi przez badaczy postkolonialnych oraz teologów w ich analizie pamięci. Jednocześnie traktujemy podejście postsekularne pragmatycznie – jest narzędziem, które pozwala rozbić myślenie o religii i świeckości jako siłach działających przeciwstawnie, a także wyjść poza to binarne myślenie i skupić się na tym, w jaki sposób splątania, mutacje i przywłaszczenia religii i sekularnego wzajemnie kształtują procesy pamięci. W rezultacie analiza procesów pamięciowych staje się o wiele bardziej

11 K. Wigura, *Wina narodów. Przebaczenie jako strategia prowadzenia polityki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar i Muzeum II Wojny Światowej, Warszawa–Gdańsk 2011.

12 *Replicating Atonement Foreign Models in the Commemoration of Atrocities*, red. M. Gabowitsch, Palgrave Macmillan, Cham 2017.

13 Projekt badawczy „Postsecular Approach to Memory Processes in Central-Eastern Europe”, finansowany przez Visegrad Fund (nr 22230096, czas trwania 1 marca 2023 – 31 sierpnia 2024).

14 *Towards Postsecular Memory Studies*, red. Z. Bogumił, K. Baraniecka-Olszewska, Brill, Leiden 2026, w druku.

złożona i wymaga bardziej refleksyjnego podejścia, ponieważ to samo zjawisko w tym samym czasie może być inaczej postrzegane i opisywane przez ludzi o tożsamościach religijnych i świeckich i może ich popychać do zupełnie innych działań. Podam przykład z mojego rozdziału, w którym analizuję muzea bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Polsce. Jak przekonuję, zrozumienie fenomenu tych muzeów zarówno w perspektywie badań nad muzeami, jak i nowej ewangelizacji Kościoła katolickiego, jest niewystarczające. W przypadku tych muzeów mamy bowiem do czynienia z nowym typem muzeum postsekularnego, w którym siły ewangelicznego czasu, pamięci o latach Solidarności i mimetycznej materialności wspólnie kształtują opowieść o przeszłości.

Dzięki przyjętej przez nas perspektywie możemy zatem pokazać, że języki religijne – podobnie jak wszystkie języki – splatają się z życiem społecznym i są wytwarzane przez różnych aktorów. Ponadto dowodzimy, jak bardzo religie, wyobrażenia religijne czy po prostu obecny w różnych społecznych habitusach pierwiastek religijny stanowią element indywidualnych, zbiorowych, kulturowych i publicznych pamięci dzisiejszych środkowoeuropejskich społeczeństw. To właśnie ten związek jest przedmiotem naszych analiz.

Książka *Towards Postsecular Memory Studies* to kolejna podjęta przeze mnie próba myślenia o procesach pamięci w perspektywie postsekularnej. Mam nadzieję, że zostanie uznana za ważny głos w dyskusji, która zaczyna zataczać coraz szersze kręgi w badaniach pamięcioznawczych. Głos tym ważniejszy, że osadzony w empirii, a nie czysto teoretyczny. Jako badaczka empiryczna widzę głęboki sens podejmowania takich badań. Jednocześnie dostrzegam potencjalne zagrożenia. Nie jest to podejście neutralne. Obarczają je błędy poznawcze i wyrasta ono z bardzo konkretnej, zachodniej myśli. Świadomość tych ograniczeń daje szansę na lepsze zrozumienie własnej pozycji jako badacza uwikłanego w binarne wyobrażenia o religii oraz o tym, czym jest sekularne. Wydaje mi się to szczególnie istotne, gdyż my, badacze osadzeni w nauce zachodniej, nie jesteśmy w stanie uwolnić się od naszego własnego habitusu. Możemy jednak uświadomić sobie własne upozycjonowanie i z tego miejsca, z naszego tu i teraz, ze świadomością własnych ograniczeń poznawczych, podobnie jak poznawczych ograniczeń pola nauki, w którym prowadzimy badania, w sposób krytyczny starać się zrozumieć zachodzące procesy pamięci.

Czy postsekularne badania nad pamięcią powstaną i czy perspektywa ta zdomowi się w badaniach nad pamięcią, zależy od wielu czynników. Być

może będzie to tylko moment, który pomoże w zidentyfikowaniu własnej pozycji badaczy pamięci i działania pola nauki *memory studies*, a dalsza refleksja nad związkami pamięci i religii będzie się toczyć w innej perspektywie. Jeśli będzie to tylko moment przejściowy, i tak jestem przekonana o jego wadze, gdyż nauka rozwija się w dialogu i nowe koncepcje powstają w odpowiedzi na dyskusje, które się już rozegrały, na to, jak przebiegały, a także w reakcji na brak tych dyskusji. Dlatego zachęcam. Dyskutujmy.